

Streszczenie

1. Przeczytaj tekst. Zatyłuj każdy fragment jednym krótkim zdaniem.

Na wieść, o tym, że greckie wojsko gromadzi się, aby wyruszyć pod Troję, matka Achillesa, Tetyda, przebrała go za dziewczynę i ukryła na dworze króla Likomedesa.

Agamemnon, wódz Greków, wysłał więc sprytnego Odysuseza, aby odszukał i sprowadził młodzieńca. Od Achillesa bowiem zależał los wyprawy, ponieważ wróżbici przepowiedzieli, że bez niego Grecy nie zdobędą Troi.

Przebrany za kupca Odysusez zjawił się na dworze Likomedesa. Rozłożył w pałacu swój towar i zaczął go zachwalać. Po chwili otoczyła go grupa kobiet, które zachwycone zaczęły przebierać we wspaniałych ozdobach, klejnotach i delikatnych materiałach.

Odysusez zauważył, że jedna z dziewcząt stoi na uboczu i w ogóle nie zwraca uwagi na cudne towary. Wówczas wyciągnął przepiękny miecz. Oczy dziewczyny zalśniły i jej ręka wysunęła się w kierunku broni. Odysusez rozpoznał Achillesa.

Zbliżył się do niego i zaczął go namawiać na wyprawę wojenną. Przekonywał, że czeka go wielka sława. Achilles nie dał się długo prosić i postanowił dołączyć do wojsk Agamemnona.

Streszczenie to forma wypowiedzi, w której przedstawiamy krótko i zwięźle treść jakiegoś utworu literackiego, filmu, artykułu prasowego itd.

W streszczeniu należy:

- ❖ przedstawić najważniejsze wydarzenia lub fakty w porządku chronologicznym,
- ❖ pominąć nieistotne szczegóły, postaci drugoplanowe i wątki poboczne,
- ❖ pominąć dialogi i dokładne opisy,
- ❖ zachować zgodność z treścią utworu,
- ❖ unikać wplatania własnych uwag i przemyśleń,
- ❖ posługiwać się jasnym i rzeczowym stylem - czyli budować krótkie, proste zdania na temat konkretnych wydarzeń i faktów.

2. Przekształć podane zdania tak, aby były krótsze i zawierały najważniejsze informacje.

Dwa razy w roku w sercu włoskiego miasta Siena, na placu del Campo, który w tych dniach udekorowany jest pięknymi, różnobarwnymi sztandarami, odbywa się wielki szalony wyścig na koniach.

Zgodnie z wielowiekową tradycją każdy z biorących udział w zawodach reprezentuje jedną z dzielnic miasta, których w sumie jest siedemnaście.

Dla wszystkich, którzy mieszkają w Sienie, gonitwa jest sprawą honoru, a ten, kto w niej zwycięża, cieszy się wielką sławą i powszechnym szacunkiem.

3. a) Przeczytaj dwa streszczenia powieści Ferenca Molnara, *Chłopcy z Placu Broni*. Zaznacz to, które jest napisane zgodnie z zasadami podanymi w ramce.

Streszczenie, które napisał Michał

Akcja powieści rozgrywa się w Budapeszcie pod koniec XIX w. Grupa chłopców, wśród nich drobny, niepozorny Nemeček, często spotyka się po lekcjach na pustym placu, zwanym Placem Broni. Tu urządzają sobie różne gry i zabawy. Są bardzo przywiązani do tego miejsca. Plac ten podoba się również innej grupie chłopców, tak zwanym czerwonoskórym. Postanawiają oni zdobyć go dla siebie. O ich zamiarach dowiaduje się Nemeček. Wieczorem podkrađa się do wrogiego obozu, aby podsłuchać, co planują przeciwnicy. Niestety, zostaje pojmany przez czerwonoskórych i wykąpany w sadzawce. Przez tę lodowatą kąpiel chłopiec przeziębja się i zapada na poważną chorobę. Mimo wysokiej gorączki bierze udział w bitwie o plac i pomaga pokonać czerwonoskórych. Po bitwie koledzy zanoszą wyczerpanego Nemečka do domu. Jego bohaterska postawa zdobywa mu uznanie zarówno wśród przyjaciół, jak i czerwonoskórych. Wkrótce wskutek choroby i osłabienia chłopiec umiera.

Streszczenie, które napisała Ela

Ostatnio przeczytałem książkę, która mi się bardzo podobała. Duże wrażenie wywarła na mnie historia Nemečka. Był to niski, jasnowłosy chłopiec. Spotykał się on z kolegami na Placu Broni. Plac był oddzielony od ulicy płotem, po prawej i lewej strony stały domy, a z tyłu znajdował się tartak, przy którym stały poukładane w sześciiany drewniane kłody. Pomiędzy stertami drewna było mnóstwo ścieżek tworzących prawdziwy labirynt. Według mnie takie miejsce świetnie nadaje się do zabawy i żałuję, że nie ma takiego placu koło mojego domu. Pewnego dnia grupa chłopców, zwanych czerwonoskórymi, zaatakowała plac. Nemeček walczył bardzo dzielnie i dzięki niemu udało się pokonać napastników. Niestety, Nemeček po bitwie ciężko się rozchorował i wkrótce zmarł.

b) W streszczeniu, które uznałeś za niepoprawne, wskaż błędy i powiedz, na czym one polegają

5. Przeczytaj tekst i napisz jego streszczenie, nie przekraczające pięciu linijek. (Pomogą ci w tym podane pytania).

BAŚNIOWA KRAINA

Kapadocja to kraina położona w środkowej Turcji. Słynie z bajkowego krajobrazu, który tworzą liczne skały o przedziwnych kształtach, np. grzybów, stożków, kominów, łuków, a nawet wielbłąda. Te niespotykane formy skalne zawdzięczają swój zaskakujący wygląd działaniu sił przyrody. Miliony lat temu tereny te zostały zasypane przez popiół wulkaniczny. Z biegiem czasu utworzył on miękkie, gąbczaste skały, które pod wpływem wiatru i wody przybrały niezwykle kształty.

W VII wieku mnisi chrześcijańscy zaczęli drążyć w skałach pustelnie, klasztory i kościoły. W odosobnieniu mogli tam oddawać się modlitwie i medytacji. Do dziś przetrwało około 360 takich kościołów. Niektóre z nich są okazałych rozmiarów i mają dobrze zachowane freski, czyli malowidła ścienne. Najciekawsze freski znajdują się w kościele z Klamrą i w kościele Z Wężem.

Zaskakujący jest fakt, że w wulkanicznych skałach Kapadocji ukryte są pozostałości podziemnych miast. Do tej pory odkryto ich około 40. W razie niebezpieczeństwa, np. w czasie najazdów arabskich, mogło w każdym z nich mieszkać od kilku do kilkunastu tysięcy ludzi, i to nawet przez pół roku. W podziemiach znajdowało się wszystko, co niezbędne do życia - izby mieszkalne, łaźnie, kuchnie, studnie, magazyny, stajnie. Najbardziej okazałe miasta to Kaymakli i Derinkuyu, które były ze sobą połączone długimi, kilkukilometrowymi tunelami. Aby zwiedzić te dwa wspaniałe podziemne miasta, trzeba zejść kilka pięter w dół mrocznymi korytarzami.

Pytania:

Gdzie leży Kapadocja?

Co wydrążono w skałach?

Jak wygląda jej krajobraz?

Co ukrywają podziemia?

6. Streść tekst, zapisując najważniejsze zdarzenia opisane w każdym z podanych fragmentów książki J. K. Rowling, *Harry Potter i kamień filozoficzny*.

Zatrzymał przechodzącego strażnika, ale nie śmiał go zapytać o peron numer dziewięć i trzy czwarte. Strażnik nigdy nie słyszał o miejscowości Hogwart, a kiedy Harry nie potrafił mu nawet powiedzieć, w jakiej to jest części kraju, zrobił się opryskliwy, jakby uznał, że chłopak robi sobie z niego żarty. Zrozpaczony Harry zapytał go o pociąg, który odjeżdża o jedenastej, ale strażnik stwierdził, że takiego nie ma, i odszedł, mrużąc coś o takich, co marnują jego cenny czas. Harry starał się nie wpaść w panikę. [...]

Harry uznał, że tylko jedno mu pozostało.

- Przepraszam - zwrócił się do pulchnej kobiety.

- Dzień dobry, kochanie - odpowiedziała. - Pierwszy raz do Hogwartu? [...] - Tak - przyznał Harry. - Rzecz w tym... rzecz w tym, że nie wiem, jak...

- Jak dostać się na peron? - podpowiedziała uprzejmie, a Harry skinął głową. - Nie martw się. Musisz tylko iść prosto na tę barierkę między peronami dziewięć i dziesięć. Nie zatrzymuj się i nie bój się, że na nią wpadniesz, to bardzo ważne. Jak ktoś jest trochę nerwowy, najlepiej pobiec prosto na barierkę. [...]

Ustawił wózek przed sobą i popatrzył na barierkę. Wyglądała bardzo solidnie.

Zaczął ku niej iść. Ludzie, którzy szli na peron dziewięty lub dziesiąty, potrącali go i popychali. Harry przyspieszył. Szedł prosto na barierkę - był pewien, że wózek się o nią rozbije - pochylił się nad nim i zaczął biec - barierka była coraz bliżej - wiedział, że już nie będzie w stanie się zatrzymać - stracił kontrolę nad wózkiem - jeszcze kawałeczek - zamknął oczy, spodziewając się straszliwego wstrząsu i łoskotu...

Nic takiego się nie wydarzyło... biegł dalej... otworzył oczy.

Przy peronie stał czerwony parowóz, a za nim wagony pełne ludzi. Na tabliczce widniał napis: *Pociąg ekspresowy do Hogwartu godzina jedenasta*. Harry spojrzął za siebie i tam, gdzie była barierka, zobaczył łuk z kutego żelaza z napisem: *Peron numer dziewięć i trzy czwarte*. A więc udało się.